

Przekształcenia znaku „Solidarność” projektu Jerzego Janiszewskiego w twórczości opozycyjnej lat osiemdziesiątych XX w.¹

<https://doi.org/10.26881/porta.2021.20.11>

Słowa kluczowe: znak „Solidarność”, Jerzy Janiszewski, lata osiemdziesiąte, drugi obieg wydawniczy, przekształcenia pierwotnych projektów

Keywords: ‘Solidarity’ logo, Jerzy Janiszewski, the 1980s, samizdat, modifications and transformations of the original works

Kiedy znak się upowszechnił, coś się we mnie zmieniło. Do tej pory to, co robiłem, było mi zlecane. Po raz pierwszy przy tym znaku byłem sam dla siebie inspiracją. Już nigdy więcej w życiu nie zdarzy mi się coś tak ważnego².

Wprowadzenie

Znak „Solidarność” projektu Jerzego Janiszewskiego to jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich symboli w XX w. Zadziwia więc fakt, że przez długie lata nie był poddawany pogłębionym analizom, a w literaturze poświęcano mu zwykle wzmianki, których objętość nie przekraczała strony³. Dopiero w ostatnich latach opublikowano dwie prace dotyczące (w całości lub w części) kształtu pisma powstałego na bazie znaku „Solidarność”, czyli tzw. solidarycy⁴. Osobną kwestią jest sposób opracowania materiałów, których twórcy

¹ Niektóre fragmenty artykułu opierają się na pracy licencjackiej, napisanej pod kierunkiem dra Jacka Friedricha w Instytucie Historii Sztuki UG.

² Wypowiedź Jerzego Janiszewskiego, zob. Andrzej Kaczyński, *Nasz znak*, „Tygodnik Solidarność” 1981, nr 1, s. 4.

³ Zob. Jerzy Brukwicki, *Grafika „Solidarności” 1980–1989 [w:] Pamięć i uczestnictwo. Wystawa na jubileusz Sierpnia ’80 i Solidarności. Artystyczny komentarz polskiej rzeczywistości lat 1980–2005*, red. Danuta Godycka, Grażyna Szcześniak, Gdańsk 2005, s. 47. O znaku „Solidarność” pisano również na łamach prasy, zob. Kaczyński, *Nasz znak*..., s. 4; Roman Daszczyński, *Znak, który poznał cały świat*, „Gazeta Wyborcza Trójmiasto”, dodatek „Narodziny Solidarności” 2005, nr 19, s. 3–7.

⁴ Tomasz Bierkowski, *Solidaryca – fenomen komunikacyjny*, Katowice 2017; Agata Szydłowska, *Od solidarycy do TypoPolu. Typografia a tożsamości zbiorowe w Polsce po roku 1989*, Wrocław 2018.

bezpośrednio nawiązywali do znaku „Solidarność”. Jak dotąd, nie powstała żadna publikacja, w której w sposób kompleksowy omówiono by wytwory zawierające odniesienia do projektu Janiszewskiego. Dostępne są wydawnictwa, w których – pośród innych prac – są prezentowane materiały ze znakiem „Solidarność”, reprezentujące nie tylko profesjonalny obieg artystyczny⁵, lecz także twórczość „popularną”⁶, np. nieoficjalne znaczki i karty pocztowe. Wszystkie te materiały, choć o zróżnicowanym poziomie artystycznym, są niezwykle ciekawe jako świadectwa historii.

Popularne symbole wizualne są poddawane przekształceniom. Zmieniają się układy, kolorystyka, sposób opracowania kształtów i konturów, hasła. Podobnie dzieje się ze znakiem „Solidarność” – od momentu powstania był nie tylko masowo replikowany, lecz również modyfikowany i transformowany, zwłaszcza w wytworach „popularnych”. W niniejszym artykule omówiono około pięćdziesięciu tego typu realizacji zawierających znak „Solidarność”, pochodzących głównie z lat osiemdziesiątych XX w. Twórcy omówionych prac – mniej lub bardziej świadomie – nie zachowali pierwotnej formy projektu. Na podstawie owych realizacji podejmę próbę wskazania najpopularniejszych i najciekawszych modyfikacji i transformacji symbolu w okresie pomiędzy powstaniem „Solidarności” a końcem komunizmu w Polsce.

Geneza znaku „Solidarność”

Twórcą znaku „Solidarność” jest Jerzy Janiszewski, absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku na Wydziale Projektowania Graficznego, uczestnik strajków w sierpniu 1980 r.⁷ O okolicznościach powstania symbolu, zainspirowanego widokiem tłumów gromadzących się pod bramą

⁵ Zob. Aleksander Wojciechowski, *Czas smutku, czas nadziei. Sztuka niezależna lat osiemdziesiątych*, Warszawa 1992; *Plastyka niezależna 1976–1989* [katalog wystawy], Poznań 2010.

⁶ Najobszerniejszy i najbardziej zróżnicowany bodajże przegląd materiałów można znaleźć w książce Ireny Grudzińskiej-Gross, *The Art of Solidarity*, New York 1985. Stosunkowo popularne są katalogi, zwłaszcza filatelistyczne – wśród pierwszych tego typu publikacji były wydawnictwa podziemne, wprowadzone do obiegu przez Zbigniewa Endzla, zob. Stanisław Remuszko, *Podziemna filatelistyka*, „Tygodnik Solidarność” 1992, nr 3, s. 14. Uzupełniają je inne publikacje, zob. Anatol Kobylński, *Sześć lat podziemnej poczty w Polsce (1982–1988)*, Rapperswil 1989; *Towarzystwo Poczty Podziemnej. Katalog znaczków: lata 1982–84*, oprac. Zbigniew Kowalewski, Warszawa 1998; *Towarzystwo Poczty Podziemnej. Katalog znaczków rok 1985*, oprac. Andrzej Jaworski, Warszawa 2000; *Towarzystwo Poczty Podziemnej. Katalog znaczków rok 1986*, oprac. Andrzej Jaworski, Warszawa 2001; Waclaw Sokołowski, *Katalog znaczków wydawanych przez polskie organizacje niezależne w 1987 roku*, Warszawa 1990; Barbara Swałek, Jacek Swałek, *Gawędy o znaczkach, pieczętkach i kopertach. Filatelistyka podziemna lat 1982–1985 jako forma działania na rzecz niepodległości i suwerenności Polski*, „Zeszyty Historyczne Sieci Solidarności” 2016, t. 7.

⁷ Biogram: Arkadiusz Kazański, hasło: *Jerzy Janiszewski*, *Encyklopedia Solidarności*, http://www.encysol.pl/wiki/Jerzy_Janiszewski [dostęp: 22.06.2018].

Stoczni Gdańskiej⁸, opowiadał na łamach „Tygodnika Solidarność”: „Od pierwszych dni strajku wystawałem pod bramą stoczni. To było ogromne przeżycie. Pierwszy raz byłem świadkiem takich wydarzeń. [...] To wszystko mocno oddziaływało na moją psychikę.

Zapragnąłem przedostać się na drugą stronę bramy. Na zewnątrz docierały tylko lakoniczne komunikaty. Chciałem jakoś dopomóc stoczniowcom. Udało mi się zdobyć przepustkę. Zgłosiłem się do MKS-u. Zaproponowałem pomoc w drukarni; ukazywał się już biuletyn strajkowy i mogłem się jako plastyk przydać w typografii, choćby do projektowania tytułów. Ale nie było czasu na takie graficzne zabawy. Rozejrzałem się po sali konferencyjnej. Chaos wizualny: na każdym kroku mnóstwo papierów. Natłok napisów i hasła na stołach, za którymi siedzieli i spali delegaci załóg do Komitetu Strajkowego. Zacząłem obmyślać sposób na wprowadzenie porządku. Myślałem o znaczkach MKS-u, które pozwoliłyby ludziom się identyfikować. Potem zaczęliśmy z żoną [Krystyną Janiszewską – przyp. autorki] rozmyślać nad jakąś formą graficzną, która by strajkujących podnosiła na duchu. Chciałem stworzyć symbol, wyrazisty znak, którym mógłbym im okazać poparcie, dowieść naszego z nimi związku. Myśleliśmy o plakacie, który byłby mocnym akcentem graficznym, odpowiednim dla akcji strajkowej. Rozważaliśmy użycie jako motywu bramy stoczniowej przybranej flagami i kwiatami, bo ta brama była symboliczna – nie dzieliła, lecz łączyła ludzi. Odrzuciliśmy ten pomysł jako zbyt literacki, czuliśmy, że to nie to.

Zacząłem myśleć nad hasłem. Było ich tyle na murach. Powtarzało się w nich słowo »solidarność«. Był to też tytuł biuletynu strajkowego. Wybrałem to słowo, bo najtrudniej [*sic!* zapewne powinno być: „najtrafniej” – przyp. autorki] określało to, co działo się z ludźmi”⁹.

Scenę przekazania znaku „Solidarność” uwieczniono w komiksie *Solidarność – 500 pierwszych dni*¹⁰. Osoba, do której trafił symbol, zastanawia się: „Fajny znak. Ale czy to się przyjmie?”. Co do tego, że znak „Solidarność” się przyjął, nie ma wątpliwości¹¹ – był (i wciąż jest) wykorzystywany w różnych

⁸ „Koncepcja wychodziła od takiego podobieństwa: jak ludzie w zwartym tłumie solidnie wspierają się jeden o drugiego – to było charakterystyczne dla tłumu przed bramą, stojący nie cisnęli się, nie odpychali, ale wspierali – tak litery tego słowa powinny się też wspierać o siebie, nie być oddzielone ani też na siebie napadać”, zob. Kaczyński, *Nasz znak...*, s. 4.

⁹ *Ibidem*, s. 4. Po latach Jerzy Janiszewski wskazuje podobne źródła inspiracji, zob. Andrzej Brzozowski, *Znak polskiej wolności*, „Pamięć.pl. Biuletyn IPN” 2015, nr 9, s. 16–17.

¹⁰ Komiks ukazał się w 1984 r. i pokazuje wydarzenia z okresu od 7 sierpnia 1980 r. (zwolnienie z pracy Anny Walentynowicz) i 14 sierpnia 1980 r. (wybuch strajku w Stoczni Gdańskiej) aż do 12/13 grudnia 1981 r. (wprowadzenie stanu wojennego). Jacek Fedorowicz (rysunek) i Jan Marek Owsiniński (treść), zob. zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”, sygn. AKKS/347/74/2899/1.

¹¹ Jednocześnie z relacji Janiszewskiego wynika, że taka recepcja symbolu była dla niego zaskoczeniem: „Byłem zaszokowany, widząc, jak się znak rozprzestrzenił: w kłapie marynarki Wałęsy, na ulicy, w telewizji i w gazetach; jak odciska się w pamięci, w wyobraźni Polaków”, zob. Kaczyński, *Nasz znak...*, s. 4.



Il. 1. Blok *Najstynniejsze plakaty lat 1980–1981*, 1986, autor nieznanym, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”

kontekstach. Jego rangę dodatkowo podkreśla umieszczenie go na jednym ze znaczków pocztowych tworzących wydany w 1986 r.¹² blok (il. 1), na którym znajduje się hasło: *Najstynniejsze plakaty lat 1980–1981*. Należy zaznaczyć, że nie jest to wierna kopia znaku „Solidarność” – w tej reprodukcji symbolu brakuje kropki nad literą I.

Warto w tym kontekście przytoczyć jeszcze jedną relację, w której znak „Solidarność” jest porównywany z motywem z plakatu *Pokój Świata, Wolność Ludom 1917–1977*, wykonanym przez Krystynę i Jerzego Janiszewskich z okazji

¹² Problematyczne jest datowanie tego typu wytworów, ponieważ zwykle nie zamieszczano na nich żadnych informacji o emisji. Wyjątkiem w tej grupie są karty i znaczki pocztowe, na których stosunkowo często występują daty – w przypadku reprodukowanych w niniejszym artykule materiałów zwykle właśnie na ich podstawie określa się okres powstania danego druku. Nie można jednak przyjąć, że zawsze jest to w pełni wiarygodna informacja – niekiedy celowo wprowadzono nieprawdziwe informacje, aby zmylić służby, zob. Stanisław Głazewski, *Podziemna Poczta „Solidarność”*, „Studia Puławskie” 2010, t. 11, s. 96, przyp. 66. Datowanie wytworu za informacją ze zbioru *Towarzystwo Poczty Podziemnej. Katalog znaczków rok 1986...*, s. 61, nr 216.

sześćdziesięciolecia rewolucji październikowej. Co ciekawe, tego porównania dokonała sama Janiszewska: „Tło było białe, a na nim znajdowała się namalowana na czerwono sześćdziesiątka, jakby jednym ruchem pędzla. Szóstka z zerem były złączone, co mogło przypominać znak nieskończoności, otwarty z jednej strony. Szóstka wylatywała swoim ramieniem wysoko w górę. A tam, na końcu tej szóstki była czerwona gwiazda, która partyjnych sekretarzy bardzo zachwycała, bo kojarzyła się ze sputnikiem”¹³.

Przegląd materiałów zawierających znak „Solidarność”

Wśród projektów, których kompozycję współtworzy znak „Solidarność”, reprezentujących profesjonalny obieg artystyczny, jednym z najpopularniejszych jest plakat *Kardiogram* (1980) autorstwa Czesława Bieleckiego. Przedstawiono na nim linię elektrokardiogramu – nie jest prosta, są na niej wzrosty i spadki, nad którymi umieszczono daty wystąpień społecznych: ’44, ’56, ’68, ’70, ’76, ’80. Jej koniec wieńczy znak „Solidarność”. Kolejne dwa wybrane przykłady to realizacje malarskie – Zbysłuta Grzywacza i Łukasza Korolkiewicza. W obu przypadkach symbol przekształcono. Na pierwszym obrazie, zatytułowanym *Powrót do źródeł* (1982), znajdują się dwa czasopisma – miesięcznik „Perspektywy”, a za nim pomięty „Tygodnik Solidarność”, ale z czytelną winiętą, na której wyeksponowano „wygnieciony” znak „Solidarność”. Na drugim obrazie, zatytułowanym *Wolność* (1986), odtworzono niszczący budynek przy ul. Wolności, na którego ścianie znajduje się pozostałość po niezbyt udanej próbie zatuszowania działalności opozycjonistów – plama farby w kształcie znaku „Solidarność”.

Do projektu Janiszewskiego nawiązują również realizacje przygotowane z okazji wyborów w 1989 r. Wspólnym mianownikiem dla tych prac był poniekąd znak „Solidarność”¹⁴. Znalazła się wśród nich seria plakatów z fotografiami kandydatów do Sejmu i Senatu w towarzystwie Lecha Wałęsy¹⁵, na których znak „Solidarność” często pojawia się dwukrotnie – jako tło zdjęcia (we fragmentach) oraz jako element kompozycji (w całości). W przypadku innej realizacji związanej z wyborami 1989 r. – słynnego plakatu *W samo południe 4 czerwca 1989* opracowanego przez Tomasza Sarneckiego, z wizerunkiem Gary’ego Coopera odtwarzającego rolę szeryfa Willa Kane’a w filmie *W samo południe* – symbol również pojawia się dwukrotnie: nie tylko w tle (we fragmentach; postać zaśłania literę A), lecz także na przypince „wpiętej” w kamizelkę (w całości).

¹³ Daszczyński, *Znak, który...*, s. 5.

¹⁴ Zob. *Plastyka niezależna...*, s. 47.

¹⁵ Zob. Adam Cherek, *Plakaty wyborcze kandydatów Komitetu Obywatelskiego z Lechem Wałęsą*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2013, nr 18, s. 384–410, <https://marszalek.com.pl/studiamalopolskie/pdf18/26.pdf> [dostęp: 15.11.2020].



Il. 2. Czapka ze znakiem „Solidarność”, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”

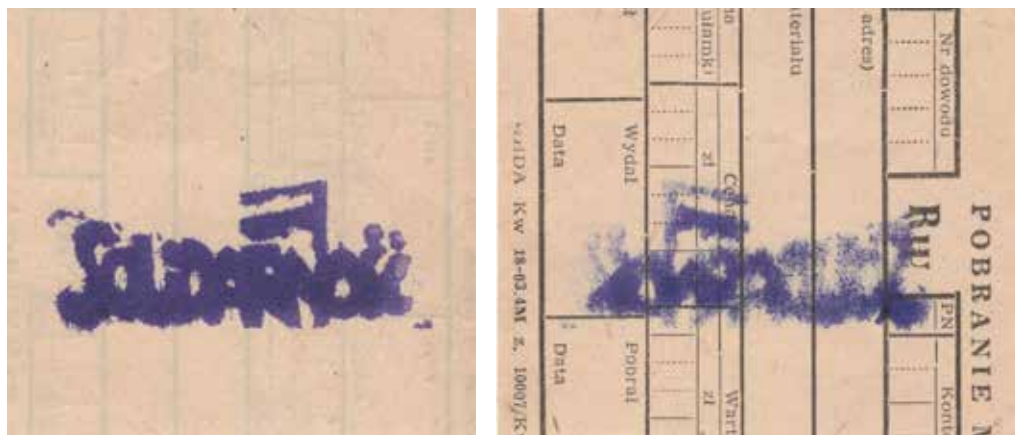
Obok prac dobrze znanych, jak te przywołane powyżej, istnieje mnóstwo innych artefaktów wykorzystujących znak „Solidarność”, które funkcjonowały nie jako indywidualne dzieła, lecz poprzez powielanie w dziesiątkach, setkach czy tysiącach egzemplarzy. Wiele z nich wciąż czeka na odkrycie – to m.in. ulotki, przeróbki i imitacje banknotów, nieoficjalne znaczki i karty pocztowe, niewielkich rozmiarów plakaty i afisze, a także przypinki¹⁶, opaski, specjalnie projektowana odzież (il. 2) czy transparenty. Tę listę uzupełniają tak nieoczywiste przedmioty, jak

np. ręcznik (il. 3). Łącznie – w ramach przygotowań do opracowania prezentowanego przeglądu – analizie poddano ponad osiemset tego typu obiektów zawierających znak „Solidarność”, pochodzących ze zbiorów archiwalnych. Niestety, zapoznanie się nawet z tak liczną reprezentacją interesujących nas tutaj wytworów nie gwarantuje dogłębnej analizy zagadnienia, gdyż tego rodzaju obiektów musiało być znacznie więcej, o czym świadczy ciągle odkrywanie w zbiorach publicznych



Il. 3. Ręcznik ze znakiem „Solidarność”, 1981(?), autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”

¹⁶ Warto wspomnieć w tym kontekście o gwiazdach, które sfotografował z przypinkami ze znakiem „Solidarność” Jerzy Koźnik. Pierwszą był Jack Nicholson, który otrzymał przypinkę w 1981 r. w czasie Festiwalu Filmowego w Cannes. Kolejne zdjęcia Koźnik wykonał przed wyborami parlamentarnymi w 1989 r. – wówczas o udział w sesji poproszono pięć gwiazd, spośród których zgodziły się cztery: Grace Jones, Nastassja Kinsky, Jane Fonda i Carole Bouquet, zob. *Światowe gwiazdy polskiej „Solidarności”*, „Culture.pl”, <https://culture.pl/pl/artukul/swiatowe-gwiazdy-polskiej-solidarnosci> [dostęp: 7.04.2018].



Il. 4. Ulotka ze znakiem „Solidarność” – awers i rewers, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”

i prywatnych kolejnych, nieznanymi dotąd artefaktów. Stosunkowo duża liczba i różnorodność przebadanych obiektów pozwala już jednak na pewne uogólnienia.

Na niektórych wytworach zamieszczano jedynie znak „Solidarność”, np. na jednej z ulotek (il. 4). Warto przyjrzeć się sposobowi opracowania liter tworzących symbol – naśladują one oryginalne liternictwo, jednak nie wszystkim nadano charakterystyczną „miękką”, zauważalną zwłaszcza w sposobie opracowania litery N. Nie zachowano również pierwotnej kolorystyki. Interesujący jest też materiał, na którym wykonano odbitkę – to druczek z tabelą, nad którą widnieje fragment nagłówka „POBRANIE [...]”. Ten egzemplarz obrazuje warunki działalności podziemnych wydawnictw i drukarni – o ich ograniczonych możliwościach w tzw. „gospodarce niedoboru” świadczą nie tylko niedoskonałości w zakresie opracowania symbolu, lecz także zastępowanie papieru innymi, niestandardowymi nośnikami¹⁷.

Na kolejnych czterech ulotkach znak „Solidarność” stanowi element hasła – „SOLIDARNOŚĆ NIE GŁOSUJE” (il. 5), „SOLIDARNOŚĆ ZWYCIĘŻY” (il. 6, 7) oraz „SOLIDARNOŚĆ WALCZY I ZWYCIĘŻA” (il. 8). Na każdej z tych ulotek symbol nie odwzorowuje oryginalnej formy – w pierwszym przypadku twórca starał się odtworzyć pierwotny kształt, jednak z zastosowaniem tylko prostych linii, co skutkuje występowaniem zaokrąglonych kantów. Na dwóch ulotkach z hasłem „SOLIDARNOŚĆ ZWYCIĘŻY” litery

¹⁷ Zob. np. Kamil Dworaczek, *Drugi obieg od kuchni*, „Pamięć.pl. Biuletyn IPN” 2013, nr 1, s. 47–52. Warto wspomnieć o publikacjach relacjonujących działalność i lokalnych grup wydawców/drukarzy, zob. Głazewski, *Podziemna Poczta...*, s. 76–108; Wojciech Polak, *Od dziecięcej drukarenki do offsetu. Krótka historia niezależnej poligrafii w Toruniu*, „Biuletyn IPN” 2006, nr 7, s. 70–81. Ciekawym uzupełnieniem jest broszura *Poradnik drukarza* – wydany w podziemiu dwunastostronicowy poradnik dla drukarzy, zob. autor nieznany / zbiory Instytutu Pamięci Narodowej, sygn. IPN Po 080/40/1/19/30/1–30/12.



Il. 5. Ulotka z hasłem „SOLIDARNOŚĆ NIE GŁOSUJE”, słowo „Solidarność” wykonane na wzór projektu Jerzego Janiszewskiego, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”

są w różnym stopniu wyszczuplone, pozbawione typowej przysadzistości. Ponadto wydłużono flagi – w oryginalnym projekcie sięga ona litery A, a na obu drukach – litery D. Na ostatniej ulotce przedstawiono wyłącznie kontury znaku „Solidarność” (wypełniono jedynie wnętrze litery S), nie tylko odrysowując kształt symbolu, lecz również rozdzielając poszczególne litery. W tym wypadku jednak kluczowe wydaje się rozmieszczenie całego hasła w dwóch liniach – w pierwszej: „SOLIDARNOŚĆ”, a w drugiej – „WALCZY I ZWYCIĘŻA”. Ten układ pozwolił na połączenie liter – S i W – w znak „Solidarność Walcząca”¹⁸, nawiązujący do powstałego w 1942 r. symbolu Polski Walczącej.

W analizowanym materiale występują również egzemplarze wykonane odręcznie. Należy do nich m.in. plakat¹⁹ z hasłem „PROTESTUJEMY PRZECIWKO ZMIANOM W STATUCIE WPROWADZONYM PRZEZ SĄD”. Poniżej hasła zamieszczono starannie odwzorowany kontur znaku „Solidarność” (powiązany ze skrótem NSZZ). Jego wnętrze podzielono w połowie wysokości na dwa pola, które wypełniono barwami narodowymi.

¹⁸ W analizowanym materiale występuje jeszcze jeden ciekawy przykład przekształcenia litery S w znaku „Solidarność” – na dwóch znaczkach pocztowych z 1988 r. litera została zdublowana, tworząc symbol paragrafu (§). Poniżej znalazł się dopisek, który definiuje zasadność wprowadzenia takiej zmiany: „Komisja d/s Interwencji i Praworządności”, zob. autor nieznany / zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”.

¹⁹ Autor nieznany / zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. AOPL_000252 [sygnatura robocza].



Il. 6. Ulotka z hasłem „SOLIDARNOŚĆ ZWYCIĘŻY”, słowo „Solidarność” wykonane na wzór projektu Jerzego Janiszewskiego, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”



Il. 7. Ulotka z hasłem „SOLIDARNOŚĆ ZWYCIĘŻY”, słowo „Solidarność” wykonane na wzór projektu Jerzego Janiszewskiego, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”



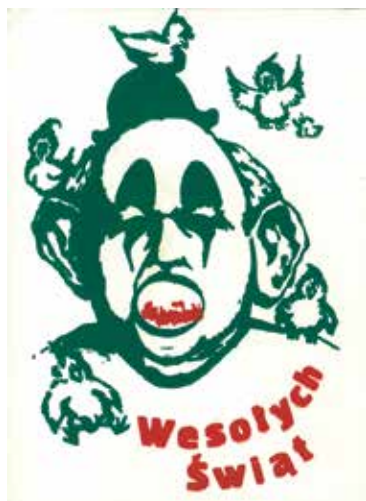
Il. 8. Ulotka z hasłem „SOLIDARNOŚĆ W WALCZY I ZWYCIĘŻA”, rozmieszczenie hasła w dwóch liniach umożliwiło połączenie pierwszych liter – S i W w znak „Solidarność Walcząca”, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”

Na kilku drukach znak „Solidarność” przedstawiono w wersji negatywowej – litery są białe, a tło barwne (np. czerwone, choć występują również inne warianty). W takich przypadkach problematyczne może być właściwe opracowanie flagi, co uwidacznia się na dwóch wytworach²⁰ – na obu kolory zostały odwrócone: literę N wieńczą barwy czerwono-białe, a nie biało-czerwone.

Popularnym zabiegiem było dopasowywanie znaku „Solidarność” do kompozycji. Jednym z najprostszych tego typu wariantów jest przedstawienie ze znaczka pocztowego²¹ powstałego w 1984 r., który wydano z okazji kolejnej rocznicy

²⁰ Dla obu materiałów: autor nieznany/zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”.

²¹ Autor nieznany / zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. AOZ_0139 [sygnatura robocza].



Il. 9. Karty pocztowe wydane z okazji Wielkanocy z karykaturalnymi wizerunkami przedstawicieli władzy – Jerzego Urbana i Wojciecha Jaruzelskiego, znak „Solidarność” umieszczono na pisankach, autor nieznany, zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. POCZ_000009 i POCZ_000153 [sygnatury robocze]

wprowadzenia stanu wojennego. W tym wypadku sam symbol nie uległ poważniejszym modyfikacjom czy transformacjom, a jedynie został powiązany z innym elementem graficznym, tj. celownikiem. Na kilku projektach znak „Solidarność” występuje jako element winiet czasopism – na znaczku pocztowym²² z 1986 r.²³, upamiętniającym piątą rocznicę działalności wydawnictw podziemnych przedstawiono jedynie fragment symbolu (litery R i N oraz częściowo O, z charakterystyczną flagą), uwzględniając efekt zwinienia gazety w rulon. Często znak zostaje dopasowany do zdefiniowanych form, np. wpisany w okrągłe lub owalne kształty, stanowiąc element zdobienia, m.in. pisanek (il. 9) lub bombek (il. 10). Niejednokrotnie jest również dzielony – na karcie pocztowej²⁴ wydanej w 1983 r. część symbolu znajduje się na ścianie (litery S, O, L i I oraz N, O, Ś i Ć), a część na mundurze stojącego pod nią przedstawiciela służb (litery D, A i R). U jego stóp porzucono puszkę oraz pędzel, co nie pozostawia wątpliwości, że napis powstał przed chwilą. Podzielony znak „Solidarność” umieszczono również na znaczku pocztowym²⁵ stanowiącym część serii z 1989 r. – przedstawia on wizerunek dziewczynki trzymającej trzy balony – na każdym z nich zamieszczono fragment symbolu: na pierwszym: SO i częściowo L, na drugim: SOLIDAR i wychodzące poza kontur N, na trzecim: OŚĆ. Szczałkowe, ale jed-

nocześnie niezwykle symboliczne przedstawienie znaku „Solidarność” zawarto na karcie pocztowej (il. 11) pochodzącej z 1985 r. – na grafice wyeksponowano wystającą ze szczeliny w spękanej ziemi powiewającą flagę, która bez wątpienia wzorowana jest na tej wieńczącej literę N w znaku „Solidarność”. Nie jest to jedyny

²² Autor nieznany / zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”.

²³ Datowanie wytworu za informacją ze zbioru *Towarzystwo Poczty Podziemnej. Katalog znaczków rok 1986...*, s. 53, nr 183.

²⁴ Autor nieznany / zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. POCZ_000646 [sygnatura robocza].

²⁵ Autor nieznany / zbiory Instytutu Pamięci Narodowej, IPN BU 3549/143/ karta nienumerowana.



Il. 10. Karta pocztowa wydana z okazji Bożego Narodzenia z wizerunkiem ptaka (wrony) – stosowanego przez opozycjonistów symbolu Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON), znak „Solidarność” umieszczono na bombce, 1986, autor nieznan, zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. POCZ_000449 [sygnatura robocza]



Il. 11. Karta pocztowa z przedstawieniem wystającej ze spękanej ziemi biało-czerwonej flagi naśladującej tę w znaku „Solidarność”, 1985, autor nieznan, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”

przykład tak sugestywnego przedstawienia flagi, która – poprzez zachowanie charakterystycznej formy – nawiązuje do projektu Janiszewskiego²⁶.

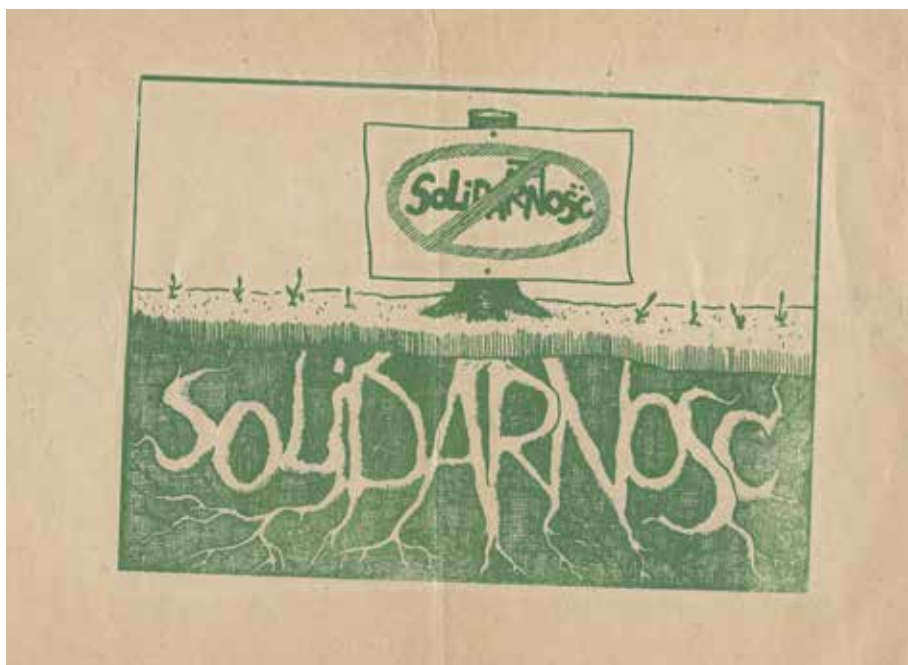
Wśród analizowanych materiałów są również realizacje, na których przedstawiono proces przetwarzania znaku „Solidarność”. Przyjrzyjmy się dwóm z nich. Pierwsza realizacja to plakat (il. 12) podzielony na dwie części spojone za pomocą karpy – ukazanej u góry jako pień z przytwierdzoną doń plakieta przedstawiającą przekreślony znak „Solidarność”, a u dołu – jako sieć korzeni układających się w słowo SOLIDARNOSC (pisownia oryginalna). Druga realizacja to ulotka (il. 13) z dość często podejmowanym motywem czołgu rozjeżdżającego znak „Solidarność”. Z symbolu wciąż pozostało siedem liter: częściowo D, pełne A, R, N (z powiewającą flagą), O, Ś i Ć. Pod pojazdem znajduje się plama, z której ściekają krople odtwarzające znak „Solidarność”. Powstałe litery – S, O, L, I, D oraz fragment A – są powiększone w stosunku do znajdującego się powyżej pierwowzoru. Wszelkie grafiki z motywem transponowania znaku „Solidarność” stanowią symboliczny komentarz do sytuacji panującej w ówczesnej Polsce: wskazują na potęgę ruchu społecznego, który – mimo niesprzyjających okoliczności – odradzał się, rozwijał swoją działalność „w podziemiu” i aspirował do ponownego zaistnienia „na powierzchni”.

W wypadku kolejnych prezentowanych wariantów mamy już do czynienia z poważniejszymi przekształceniami oryginalnego projektu. Do najpopularniejszych należą zmiany w sposobie opracowania powiewającej flagi, którą zastępowano innymi elementami. Na jednej z ulotek²⁷ z serii odnoszącej się do X Zjazdu PZPR zamieszczono napis „SOLIDARNI” (najprawdopodobniej będący sygnaturą wydawcy) naśladujący znak „Solidarność”, w którym jednak litera N nie jest zwieńczona flagą, a krzyżem. Inny przykład stanowi karta pocztowa (il. 14) z życzeniami noworocznymi. W odróżnieniu od poprzedniej realizacji w zamieszczonym na niej znaku „Solidarność” nie usunięto powiewającej flagi, a jedynie przedłużono ramię litery N²⁸, któremu – poprzez dodanie napiętego żagla – nadano formę masztu przywodzącego na myśl wieloznaczny symbol, jakim jest statek. W tym wypadku znak „Solidarność” oraz skupiony wokół tej idei ruch społeczny staje się jednostką

²⁶ Z podobnego rozwiązania skorzystali twórcy karty pocztowej rozpowszechnionej z okazji świąt Bożego Narodzenia – na znajdującej się na niej grafice powiewająca flaga wystaje z prezentu, zob. autor nieznan / zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. POCZ_000583 [sygnatura robocza].

²⁷ Autor nieznan / zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. AOU_000040 [sygnatura robocza].

²⁸ To zabieg, z którego korzystano, aby dostosować symbol do kompozycji, bez dodatkowych przekształceń. Ciekawym przykładem jest plakacik (?) przedstawiający rękę z palcami ułożonymi w geście zwycięstwa. Poniżej znajduje się znak „Solidarność”, który wieńczą dwie flagi, obie stanowią przedłużenie ramion litery N. Pierwsza – nad prawym ramieniem, delikatnie przechylona, ale naśladująca pierwowzór, druga – nad lewym ramieniem, z drzewcem przebiegającym przez całą kompozycję i tkaniną sięgającą palców. Flagi krzyżują się ponad literami, zob. autor nieznan / zbiory Instytutu Pamięci Narodowej, sygn. IPN Gd 397/14/126.



Il. 12. Plakat z podwójnym przedstawieniem znaku „Solidarność”, autor nieznany, zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. AOPL_000299 [sygnatura robocza]



Il. 13. Ulotka z często powielanym motywem czołgu rozjeżdżającego znak „Solidarność”, autor nieznany, zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. AOU_000060 [sygnatura robocza]



Il. 14. Karta pocztowa z życzeniami noworocznymi, przykład odmiennego sposobu opracowania flagi w znaku „Solidarność”, autor nieznan, zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. POCZ_000356 [sygnatura robocza]

pływającą – wymarzoną wolną ojczyzną, synonimem podróży, której kresem jest bezpieczna przystań, nadzieją na to, że jest możliwe dotarcie do niej.

W kolejnych projektach zmiany dotyczą innych liter – na dwóch kartach pocztowych, wydanych z okazji Wielkanocy, niektóre litery zastąpiono popularnymi symbolami wielkanocnymi – zającem (il. 15²⁹), pisankami czy palmą³⁰. Podobnie w przypadku dwóch kart pocztowych, wydanych z okazji świąt Bożego Narodzenia – na obu w znak „Solidarność” wpisano motyw gwiazdy betlejemskiej. W jednym gwiazda stanowi brzuszek litery O (il. 16), w drugim zastępuje kropkę nad literą I³¹. Ciekawe przekształcenie symbolu zawarto na innej bożonarodzeniowej karcie pocztowej (il. 17) – został on wkomponowany w zimową scenię: wszystko pokrywa śnieg, który zalegając na literach i fladze, nieco je przysłania. W podobny sposób opracowano również winiętę grudniowego wydania gazety informacyjnej „Solidarność Dolnego Śląska” z 1984 r. (numer 3), jednak w tym wypadku śnieg jedynie przylega do liter, nie wpływając znacząco na ich kształt.

²⁹ Sposób wykonania grafik przedstawionych na ilustracjach 14 i 15 pozwala sądzić, że obie są tego samego autorstwa.

³⁰ Autor nieznan / zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. POCZ_000264 [sygnatura robocza].

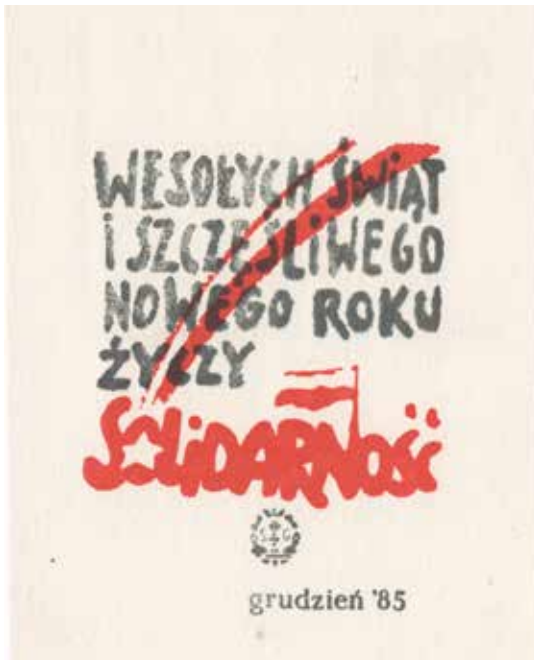
³¹ Autor nieznan / zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. POCZ_000438 [sygnatura robocza].



Il. 15. Karta pocztowa wydana z okazji Wielkanocy, przykład przekształcenia jednej z liter tworzących znak „Solidarność” w inny motyw graficzny – symbol wielkanocny, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”

Na kilku grafikach twórcy skorzystali z oryginalnego rozwiązania – przekształcenia znaku „Solidarność” w sznur kroczących postaci. Przykładem jest znaczek pocztowy (il. 18) wydany dla upamiętnienia wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce w 1987 r., na którym nawiązano do projektu Leszka Sobockiego z cyklu linorytów *Znaczki polskie* (1981). Litery tworzące symbol nabierają ludzkich kształtów, np. S (powinno być: Ś) jest przygarbiona, C (powinno być: Ć) prawdopodobnie klęczy, N podtrzymuje krzyż, który zastąpił flagę. Części liter doprawiono buty – są one widoczne u liter S, A, R, N, S (Ś) i C (Ć). W tym wypadku nie wprowadzono znaków diakrytycznych nad literami S i C, jednak nie jest to regułą³². Nie jest to wierna reprodukcja projektu Sobockiego – w pierwowzorach zazwyczaj znak jest w kolorze czarnym, a literę N wieńczy flaga. Z motywu kroczących postaci skorzystali również twórcy rozkładanej karty pocztowej (il. 19) wyemitowanej z okazji świąt Bożego Narodzenia. Sposób opracowania postaci (m.in. przebranie ich w stroje i czapki w kolorze czerwonym) nie pozostawia wątpliwości, że jest to grupa świętych Mikołajów. Dwóch z nich dźwiga drzewka choinkowe: litera S – w poziomie, a N – w pionie (dodatkowo czubek tej choinki ozdobiono flagą). Wydaje się, że tym razem starano się wprowadzić zmiękczenia przy literach Ś i Ć – czapki świętych Mikołajów, w porównaniu z innymi,

³² W innych, podobnych przekształceniach znaku „Solidarność” nad tymi literami – tak jak w pracach Sobockiego – pojawiają się zmiękczenia, które wydają się przybierać formę uniesionych nakryć głów (?). Przykładem jest pocztówka wydana z okazji Bożego Narodzenia, zob. autor nieznany / zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”.



Il. 16. Karta pocztowa wydana z okazji Bożego Narodzenia, przykład przekształcenia jednej z liter tworzących znak „Solidarność” w inny motyw graficzny – połączenie litery O z motywem świątecznym, gwiazdą betlejemską, 1985, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”

niewielu inaczej się układają. Paradoksalnie, to właśnie te zaawansowane przekształcenia pierwowzoru, w których pojawiają się sylwetki postaci, stanowią nawiązanie do źródła inspiracji twórcy, czyli ludzi gromadzących się pod bramą Stoczni Gdańskiej.

Warto w tym kontekście uwzględnić również te zmiany, które poprzez ingerencję w formę znaku „Solidarność” wskazywały na konkretną grupę przedstawicieli opozycji – rolników. Na druku³³ wydanym z okazji wyborów w 1989 r. litery są naprzemiennie czerwone (S, L, D, R, O, Ć) i zielone (O, I, A, N, Ś), a literę N jednocześnie zdobią i flaga (powyżej, biało-czerwona), i kosa (poniżej, zielona). Ciekawe ludowe nawiązanie do znaku „Solidarność” (dość umowne ze względu na znaczną ingerencję w sposób opracowania poszczególnych liter – tylko S zapisano jako wielką literę, pozostałe litery są małe) zamieszczono na odręcznie wykonanym plakacie³⁴ informującym o trwającym strajku

rolników. W tym wypadku kosa nie zastępuje flagi, ale jest jednym z elementów (obok czterech kłosów), którymi przyozdobiono symbol. Co ciekawe, mimo tych kilku dodatkowych detali twórca udało się zachować flagę nad literą N, przy czym, aby dopasować ją do kompozycji, konieczne było jej umieszczenie nad lewym ramieniem (a nie nad prawym), a także delikatne zakrzywienie.

Przekształcenia znaku „Solidarność” występują też w wariantach międzynarodowych. Na jednej z ulotek (il. 20) symbol zaprezentowano w dwóch wersjach: w języku polskim – „SOLIDARNOŚĆ” i rosyjskim – „СОЛИДАРНОСТЬ”. Zmiany występują tu również w zakresie opracowania litery N/H – w wersji zapisanej cyrylicą wprowadzono nawiązanie do flagi ZSRR, jednak nie jest ono kompletne – znajdują się na nim tylko sierp i młot, brakuje pięcioramiennej gwiazdy. Nie jest to jedyna tego typu transformacja – na świątecznej karcie pocztowej³⁵

³³ Autor nieznany / zbiory Instytutu Pamięci Narodowej, sygn. IPN Po 1211/35/11.

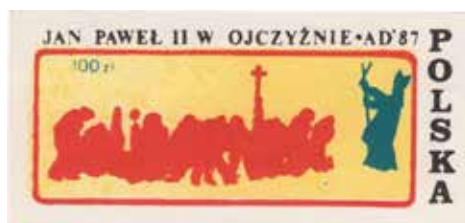
³⁴ Autor nieznany / zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”.

³⁵ Informacja podana na egzemplarzu wskazuje na autora: COPYRIGHT JAN B. TERESZCZENKO / PUBLISHED BY THE FRIENDS OF “SOLIDARITY”, zob. zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”.



Il. 17. Karta pocztowa wydana z okazji Bożego Narodzenia ze znakiem „Solidarność”, wkomponowanym w zimową scenę, autor nieznany, zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. POCZ_000350 [sygnatura robocza]

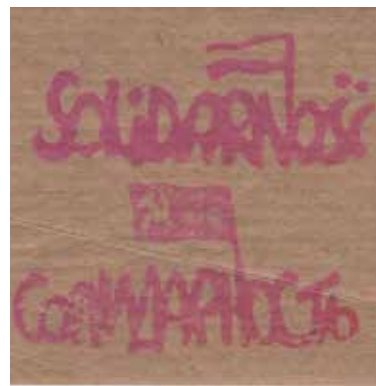
opracowano w ten sam sposób trzynaście wariantów znaku „Solidarność” reprezentujących wybrane kraje należące do bloku komunistycznego. U podstawy umieszczono wersję oryginalną – w języku polskim, z białoczerwoną flagą, nad którą piętrzą się stopniowo pomniejszające się kolejne warianty – zapisane jako tłumaczenia słowa SOLIDARNOŚĆ, ale z barwami narodowymi zazwyczaj w redakcji eliminującej symbolikę komunistyczną, a wypadku ówczesnych republik sowieckich z barwami stosowanymi przez niepodległe państwa przed ich aneksją przez Związek Sowiecki. Zaprezentowano więc barwy: ukraińskie (barwy błękitno-żółte), czeskosłowackie, jugosłowiańskie (to jedyny przypadek, gdy zachowano komunistyczne godło w postaci pięcioramiennej czerwonej gwiazdy), sowieckie (flaga tylko w kolorze czerwonym, bez emblematu), rumuńskie (bez komunistycznego godła), litewskie (barwy żółto-zielono-czerwone), łotewskie (karminowy prostokąt z białym pasem), węgierskie, NRD-owskie (bez komunistycznego godła), estońskie (barwy niebiesko-czarno-białe, w niepoprawnym układzie), bułgarskie (bez komunistycznego godła) i albańskie (bez pięcioramiennej gwiazdy nad dwugłowym orłem).



Il. 18. Znaczek pocztowy wydana z okazji pielgrzymki papieskiej – w znaku „Solidarność” poszczególne litery przedstawiono w postaci ludzkich sylwetek, nawiązując do cyklu prac Sobockiego *Znaczki polskie*, 1987, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”



Il. 19. Karta pocztowa wydana z okazji Bożego Narodzenia, poszczególne litery tworzące znak „Solidarność” przedstawiono jako św. Mikołajów, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”



Il. 20. Ulotka z dwoma wersjami znaku: polską – „SOLIDARNOŚĆ”, i rosyjską – „СОЛИДАРНОСТЬ”, autor nieznany, zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”

Solidaryca jako forma przekształcenia znaku „Solidarność”

W analizowanym materiale stosunkowo rzadko występują druki, na których zamieszczano wykonane solidarycą napisy inne niż „Solidarność”. Przykładem jest karta pocztowa³⁶ z 1983 r. z karykaturalnym wizerunkiem gen. Wojciecha Jaruzelskiego ściskającego w rękę karabin i ze sporządzonym solidarycą hasłem „CZŁOWIEK Z ŻELAZEM”, ironicznie nawiązującym do tytułu filmu Andrzeja Wajdy *Człowiek z żelaza* – obrazu poświęconemu ruchowi „Solidarność”. Przewrotne jest tu również zastosowanie solidarycy, gdyż literę L wieńczy bagnet, w wyraźnej kontrze do biało-czerwonej flagi pojawiającej się w komunikatach afirmujących „Solidarność” i antykomunistyczny opór.

Wydaje się, że ta forma pisma była najczęściej wykorzystywana do tworzenia haseł na transparentach. Sprzyjało temu kilka cech solidarycy, na które wskazują Tomasz Bierkowski i Agata Szydłowska. Podkreślają oni m.in. nieskomplikowaną formę, pozwalającą na dość swobodne adaptowanie liter na potrzeby tworzonej treści – wystarczy jedynie podłoże, farba i pędzel, ponieważ hasło można wykonać odręcznie³⁷. Ten fenomen udokumentowała Maria Anto na obrazie *Modlitwa polska* (1984), którego kompozycja składa się z wizerunków transparentów przygotowanych na pogrzeb księdza Jerzego Popiełuszki³⁸. Poszczególne hasła różnią się sposobem opracowania – jedynie część z nich wykonano solidarycą, przy czym nie we wszystkich wariantach zachowano pierwotną kolorystykę czy wprowadzono charakterystyczną flagę.

³⁶ Autor nieznany / zbiory Archiwum KK NSZZ „Solidarność”.

³⁷ Bierkowski, *Solidaryca – fenomen...*, s. 23, 25; Szydłowska, *Od solidarycy...*, s. 17, 82–83.

³⁸ Więcej o transparentach przygotowywanych z okazji pogrzebu ks. Jerzego Popiełuszki zob. Szydłowska, *Od solidarycy...*, s. 20.

Jak przyjmują Bierkowski i Szydłowska, nie powstał żaden profesjonalny projekt, który czyniłby solidarycę krojem pisma opracowanym na bazie znaku „Solidarność”³⁹. Jednak istnieje co najmniej jedna amatorska realizacja – znaczek pocztowy (il. 21) pochodzący z 1985 r.⁴⁰, którego twórcy zaprezentowali alfabet (bez polskich znaków diakrytycznych) wzorowany na projekcie Janiszewskiego. Uderzająca jest swoista nadreprezentacja odniesień do znaku „Solidarność” – flaga, która w oryginale zdobi tylko literę N, w tym projekcie została powiązana ze wszystkimi literami, nawet z tymi, z którymi nie może być połączona z ramieniem litery. To sprawia, że występuje w nietypowych miejscach, np. we wnętrzu litery O.

Współczesne wykorzystanie znaku „Solidarność”

Znak „Solidarność” wciąż jest powielany na różnego rodzaju nośnikach⁴¹. Repertuar wytworów jest podobny do tego z lat osiemdziesiątych XX w. – obecnie znajdziemy ozdobione nim przypinki, odzież, kubki, ołówki i długopisy, zapalniczki, ręczniki – choć już w innym wariantach⁴². Z obiegu wyszły natomiast opakowania używek sygnowane znakiem „Solidarność”. Co ciekawe, te, które pochodzą z 1980 r., stały się kolekcjonerskim rarytasem – w marcu 2019 r. za zafoliowaną paczkę papierosów „Solidarność”, wystawioną na popularnym internetowym serwisie aukcyjnym, trzeba było zapłacić symboliczną kwotę 1980 zł⁴³.

Współczesne konteksty nawiązywania do znaku „Solidarność” nierzadko stają się źródłem konfliktów – przykłady takich sporów są opisywane w literaturze⁴⁴, przy czym nie jest to zbiór ograniczony, gdyż wciąż przybywa nowych realizacji inspirowanych projektem Janiszewskiego. Warto przypomnieć kontrowersje wokół wykorzystania znaku „Solidarność” na przypince wpiętej w klapę marynarki jednego z bohaterów teledysku zmontowanego do piosenki Czesława Mozila *Nienawidzę cię, Polsko*⁴⁵. Sprawę rozpatrywał sąd – pozew przeciwko artyście o bezprawne wykorzystanie symbolu złożyły

³⁹ Bierkowski, *Solidaryca – fenomen...*, s. 13; Szydłowska, *Od solidarycy...*, s. 43.

⁴⁰ Datowanie wytworu za informacją ze zbioru *Towarzystwo Poczty Podziemnej. Katalog znaczków rok 1985...*, s. 38, nr 145.

⁴¹ <http://www.solidarnoscklep.org.pl/> [dostęp: 30.03.2019].

⁴² <http://www.solidarnoscklep.org.pl/76-recznik-solidarnosci.html> [dostęp: 30.03.2019].

⁴³ <https://allegro.pl/oferta/pamiatki-prl-papierosy-solidarnosc-kolekcjonerskie-7186877199> [dostęp: 17.03.2019]. Aukcja nie została rozstrzygnięta – nie było ofert kupna.

⁴⁴ W publikacjach Tomasza Bierkowskiego i Agaty Szydłowskiej występują odniesienia do współczesnych realizacji, które wykorzystują nie tylko znak „Solidarność”, lecz przede wszystkim solidarycę, zob. Bierkowski, *Solidaryca – fenomen...*, s. 36–39, 73–83; Szydłowska, *Od solidarycy...*, s. 63–89.

⁴⁵ Czesław Śpiewa, *Nienawidzę cię, Polsko*, YouTube, https://www.youtube.com/watch?v=N-f-RM_YESI [dostęp: 24.03.2019].



Il. 21. Znaczek pocztowy z wyobrażeniem alfabetu (bez polskich znaków diakrytycznych), wzorowany na znaku „Solidarność” – przy każdej z liter umieszczono flagę, 1985, autor nieznan, zbiory Europejskiego Centrum Solidarności, sygn. ECS/AS/12/1/4/79

władze NSZZ „Solidarność”. Według decyzji sądu dwóch instancji – artysta nie naruszył prawa. Użycie symbolu w takim kontekście było jedynie nośnikiem ogólnospołecznych wartości, a nie odnosiło się do związku zawodowego⁴⁶.

Jednym z ostatnich odniesień do znaku „Solidarność” jest cykl plakatów zaprojektowanych przez trójmiejskiego grafika Jarka Kubickiego na fali protestów toczących się w Polsce po ogłoszeniu w dniu 22 października 2020 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie przesłanek o dopuszczalności aborcji. Prace były inspirowane wspomnianym tu projektem Sarneckiego *W samo południe 4 czerwca 1989*, przy czym Gary’ego Coopera zastąpiły inne postacie – kobiety, aktorki z hollywoodzkich produkcji; wśród nich m.in. Sigourney Weaver (Ellen Ripley – *Obcy*), Angelina Jolie (Lara Croft – *Tomb Rider*) czy Uma Thurman (Panna Młoda – *Kill Bill*). W tle tych przedstawień widnieje wykonany solidarycą napis „WYPIERDAŁAĆ!”, zastępujący znak „Solidarność”⁴⁷.

Co ciekawe, również Janiszewski stworzył odświeżoną wersję znaku „Solidarność”, która znacznie różni się od pierwotnego. W wariantach z 2012 r. zanika charakterystyczna spójność – litery „rozchodzą się”: pojedynczo (A, O), w parze (SO, RN, ŚĆ) lub w trójkach (LID). Część z nich przedstawiono w połączeniu z charakterystyczną flagą (poza literą N również S, L, A)⁴⁸. Wydaje się, że obie te – powstałe w odstępie ponad trzech dekad – formy wizualnego symbolu można postrzegać jako obrazy nastrojów społecznych w dwóch, tak różnych okresach. Trafny wydaje się w tym kontekście komentarz Bogdana Borsewicz: „Wtedy [w latach osiemdziesiątych XX w. – przyp. autorki] byliśmy jak jedna zaciśnięta pięść. Jednak po roku ’90 każdy z nas mógł wybrać własną, indywidualną drogę”⁴⁹.

⁴⁶ Anna Dąbrowska, Czesław Mozil wygrał w sądzie ze Związkiem Zawodowym „Solidarność”, „Polityka”, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1685880,1,czeslaw-mozil-wygral-w-sadzie-ze-zwiazkiem-zawodowym-solidarnosc.read?print=true> [dostęp: 24.03.2019].

⁴⁷ Jak twierdzi autor omawianych tu prac, on sam zainspirował się inną grafiką: „Wczoraj na Facebooku znalazłem zrobiony przez kogoś napis »wypierdalać«, który swoją stylistyką nawiązywał do doskonale wszystkim znanego logo Solidarności. Nie wiem, kto jest jego autorem [...]”, cyt. za: Krzysztof Tragarz, *Plakaty z hasłem „Wypierda***!” możecie wydrukować w domu. Grafik z Trójmiasta wspiera protesty kobiet*, NOIZZ.pl, https://noizz.pl/spoleczenstwo/grafik-z-trojmiasta-wspiera-protesty-kobiet/nxd3qg?utm_source=noizz.pl_viasg_noizz&utm_medium=referral&utm_campaign=leo_automatic&srcc=ucs&utm_v=2#slajd-3 [dostęp: 25.11.2020].

⁴⁸ Paweł Zbierski, *Nowe logo*, „Tygodnik Powszechny”, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/nowe-logo-17050> [dostęp: 4.07.2018].

⁴⁹ *Ibidem*.

W latach osiemdziesiątych znak „Solidarność” był chętnie wykorzystywany przez twórców związanych z opozycją w różnych kontekstach – samodzielnie, w połączeniu z hasłem lub grafiką jako mniej lub bardziej istotny element kompozycji, stanowiąc niekiedy jedynie sygnaturę, która umożliwiała „zidentyfikowanie” wydawcy. W efekcie niejednokrotnie symbol był poddawany różnym przekształceniom – podlegał modyfikacjom lub transformacjom. Modyfikacje są nieintencjonalne (il. 4, 5, 6, 7; prawdopodobnie również il. 1 – brak kropki nad literą I należy wiązać z przypadkową pomyłką niż celowym zabiegiem), a transformacje intencjonalne (i zdecydowanie rzadsze, choć – ze względu na ich efektywność – liczniej eksponowane w tym przeglądzie: il. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20). Można wyróżnić jeszcze osobną grupę materiałów, których twórcy nawiązywali do znaku „Solidarność” poprzez wykorzystanie solidarycy.

W latach osiemdziesiątych wszystkie tego typu druki służyły opozycyjnej komunikacji – to na nich utrwalano nastroje panujące w społeczeństwie (np. świadczące o determinacji podziemia hasło „SOLIDARNOŚĆ WALCZY I ZWYCIĘŻA”). Niekiedy nadrukowywano na nich jedynie pojedyncze symbole, np. omawiany znak „Solidarność”, co jednak wystarczyło, aby mogły stać się one nośnikiem niezwykle ważnej informacji – o wciąż trwającej walce o odzyskanie wolności. W ten sposób tworzył się język komunikacji, na który składały się motywy doskonale czytelne dla szerokiego kręgu odbiorców. Cechą charakterystyczną tego języka jest przystępność – zwykle twórcy sięgali po popularne symbole i proste formuły wizualne, unikając skomplikowanych przekazów. Należy jednak podkreślić, że nie jest to język uniwersalny – bez wątpienia niektóre komunikaty mogły być nieczytelne dla ówczesnych odbiorców bez odpowiedniego „zapośredniczenia”, np. wiedzy na temat bieżących wydarzeń. Tego typu wytwory stanowiły dowód na to, że opozycja cały czas istnieje – „bibuła” zdecydowanie nie miała takiej siły rażenia jak strajki, które paraliżowały miasta, regiony czy państwo, jednak z pewnością niejednokrotnie dawała nadzieję tym, którzy wyczekiwali upadku komunizmu. Wydaje się to potwierdzać skala „bibułowej” produkcji – Jan Olszsek podaje, że w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w PRL ukazywało się prawie 5,5 tys. czasopism i wydano 6,5 tys. książek, co potwierdzałoby status polskich opozycjonistów jako czołowych wydawców w państwach zależnych od ZSRR⁵⁰. W literaturze można znaleźć również statystyki dotyczące materiałów omawianych w niniejszym artykule. Stanisław Remuszko szacuje, że w latach 1982–1989 z inicjatywy różnych grup wydano około 3 tys. emisji nieoficjalnych znaczków pocztowych (w tym również bloków i pasków). Zakładając, że średni nakład

⁵⁰ Jan Olszsek, *Rewolucja powielaczy. Niezależny ruch wydawniczy w Polsce 1976–1989*, Warszawa 2015, s. 332.

oscylował w przedziale od 3 do 5 tys. egzemplarzy, można przypuszczać, że w obiegu mogło być nawet 50 milionów tego rodzaju druków⁵¹. Z kolei Barbara i Jacek Swałtek podają, że w latach 1982–1989 wytworzono 12,5 tys. (w tym 8,5 tys. w latach 1982–1985, a 4 tys. w latach 1986–1989) walorów filatelistycznych (a więc nie tylko znaczków pocztowych, lecz także innych materiałów, np. stempli, pocztówek, kopert itd.)⁵².

Dziś możemy przyjąć, że zbiór znaczeń przypisywanych znakowi „Solidarność” pojawiającemu się w różnego typu materiałach pochodzących z lat osiemdziesiątych XX w. był zasadniczo jednorodny – był to mianowicie symbol identyfikujący wspólnotę, która sprzymierzyła się ponad ideologicznymi podziałami, aby walczyć z władzą totalitarną. Stanowił wizualny synonim pewnego rodzaju monolitu – jedności i spójności, wzajemnego wspierania się, zmierzania w tym samym kierunku, wspomnianej „zaciśniętej pięści”⁵³. Dawał nadzieję na pomyślną przyszłość. Wydaje się, że w przypadku współczesnych realizacji nawiązujących do znaku „Solidarność” te znaczenia nie są już tak oczywiste – wciąż jest to symbol, który w założeniu ma łączyć ludzi, jednak w praktyce każda z posługujących się tym legendarnym znakiem grup dąży do osiągnięcia własnych celów, które niekoniecznie muszą być odczytywane jako wspólne dla wszystkich Polaków bądź przynajmniej ich zdecydowanej większości.

Bibliografia

- Bierkowski Tomasz, *Solidaryca – fenomen komunikacyjny*, Katowice 2017.
- Brukwicki Jerzy, *Grafika „Solidarności” 1980–1989 [w:] Pamięć i uczestnictwo. Wystawa na jubileusz Sierpnia '80 i Solidarności. Artystyczny komentarz polskiej rzeczywistości lat 1980–2005 [katalog wystawy]*, red. Danuta Godycka, Grażyna Szcześniak, Gdańsk 2005, s. 47–57.
- Brzozowski Andrzej, *Znak polskiej wolności*, „Pamięć.pl. Biuletyn IPN” 2015, nr 9, s. 16–18.
- Cherek Adam, *Plakaty wyborcze kandydatów Komitetu Obywatelskiego z Lechem Wałęsą*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2013, nr 18, s. 384–410, <https://marszalek.com.pl/studiamalopolskie/pdf18/26.pdf> [dostęp: 15.11.2020].
- Dworaczek Kamil, *Drugi obieg od kuchni*, „Pamięć.pl. Biuletyn IPN” 2013, nr 1, s. 47–52.
- Głazewski Stanisław, *Podziemna Poczta „Solidarności”*, „Studia Puławskie” 2010, t. 11, s. 76–108.

⁵¹ Remuszko, *Podziemna filatelistyka...*, s. 14.

⁵² Swałtek, Swałtek, *Gawędy o...*, s. 6. Dalej autorzy podają inne liczby – twórczość, obejmującą lata 1982–1985, dzielą na dwie kategorie: „obozy” (wydawnictwa poczt „obozowych” działających m.in. w ośrodkach internowania) – 6 tys. walorów filatelistycznych, i „podziemie” (wydawnictwa poczt podziemnych działających w całym kraju) – 9 tys. walorów filatelistycznych (z uwzględnieniem wszystkich rodzajów papieru i kolorów farb), co daje łączną liczbę 15 tys. walorów filatelistycznych, zob. *ibidem*, s. 14.

⁵³ Zbiński, *Nowe logo...*

- Grudzińska-Gross Irena, *The Art of Solidarity*, New York 1985.
- Kobyliński Anatol, *Sześć lat podziemnej poczty w Polsce (1982–1988)*, Rapperswil 1989.
- Olaszek Jan, *Rewolucja powielaczy. Niezależny ruch wydawniczy w Polsce 1976–1989*, Warszawa 2015.
- Plastyka niezależna 1976–1989* [katalog wystawy], Poznań 2010.
- Polak Wojciech, *Od dziecięcej drukarenki do offsetu. Krótka historia niezależnej poligrafii w Toruniu*, „Biuletyn IPN” 2006, nr 7, s. 70–81.
- Sokołowski Wacław, *Katalog znaczków wydawanych przez polskie organizacje niezależne w 1987 roku*, Warszawa 1990.
- Swałek Barbara, Swałek Jacek, *Gawędy o znaczkach, pieczętkach i kopertach. Filatelistyka podziemna lat 1982–1985 jako forma działania na rzecz niepodległości i suwerenności Polski*, „Zeszyty Historyczne Sieci Solidarności” 2016, t. 7.
- Szydłowska Agata, *Od solidarycy do TypoPolo. Typografia a tożsamości zbiorowe w Polsce po roku 1989*, Wrocław 2018.
- Towarzystwo Poczty Podziemnej. Katalog znaczków: lata 1982–84*, oprac. Zbigniew Kowalewski, Warszawa 1998.
- Towarzystwo Poczty Podziemnej. Katalog znaczków rok 1985*, oprac. Andrzej Jaworski, Warszawa 2000.
- Towarzystwo Poczty Podziemnej. Katalog znaczków rok 1986*, oprac. Andrzej Jaworski, Warszawa 2001.
- Wojciechowski Aleksander, *Czas smutku, czas nadziei. Sztuka niezależna lat osiemdziesiątych*, Warszawa 1992.

The Transfigurations of the ‘Solidarity’ Logo by Jerzy Janiszewski in the Oppositionists’ Creations in the 1980s

The ‘Solidarity’ logo designed by Jerzy Janiszewski in 1980 is one of the best-known Polish symbols of all time. In the 1980s, it was widely reproduced on various materials, especially including ‘popular’ works, namely samizdat, such as leaflets, banknotes, post stamps and cards, posters, also pins, or even... towels etc. They were essential information carriers evidencing that the underground organizations were still dynamically operating.

This article is mainly an analysis of such ‘popular’ works which contain the ‘Solidarity’ logo. This symbol is set in various contexts: independently, in combinations with slogans or graphics, also as, e.g., editor’s signature etc. Nevertheless, they are not always the exact imitations of the ‘Solidarity’ sign; various factors led to a wide range of modifications (which were unintentional, such as imprecise copies of the letters) and transformations (which were intentional, such as representing the letters as people).

This review is enriched with references to several contemporary works using the ‘Solidarity’ logo. They prove how the meanings of the ‘Solidarity’ sign have changed over the years: in the 1980s, it was the symbol of society united beyond different ideologies to fight against the communist regime; today, it is a symbol of groups united under common demands, which, however, might not be approved and shared by every Pole.